



epifania

TYGODNIK PARAFII
 pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 519 • Osiemnasta Niedziela Zwykła • 6 sierpnia 2023 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (17. 1-9)

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie».

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dn 7,9-10.13-14;

Ps 97,1-2.5-6.9;

2 P 1,16-19;

Aklamacja Mt 17,5c

Mt 17,1-9



Ks. Marian Rowicki

Doświadczenie niezemskiej obecności napawa zdumieniem, dezorientacją, trwogą. Pan Jezus umacnia ich, „Wstańcie, nie lękajcie się!” To wydarzenie, gdy doświadczyli boskiego wymiaru Chrystusa, usłyszeli głos z nieba, ma umocnić ich wiarę, na czas męki i śmierci Chrystusa. Dać siłę wiary, że poddany zniewagom ich Mistrz, jest potężnym Bogiem panującym nad wszystkim. Taka pewność może być również dla nas pomocą w chwilach cierpienia, niezrozumienia, samotności.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

CUD PRZEMIANY

Dzisiaj Pan Jezus wraz ze swoimi uczniami: Piotrem, Jakubem i Janem zabiera nas na górę Tabor. Tam na oczach apostołów dokonuje się Jego przemienienie. Bóg-Człowiek ukazuje swoje Boskie Oblicze. Apostołowie towarzyszący na co dzień Jezusowi widzieli już wiele cudów świadczących o nadludzkiej mocy ich Nauczyciela. Teraz ujrzeli Go w obecności proroków Mojżesza i Eliasza. Ich myślenie jest jednak nadal bardzo ludzkie, o czym świadczy pomysł, żeby postawić w tym miejscu trzy namioty. Bardzo szybko zostają z tego rodzaju myślenia wytrąceni. Bóg Ojciec jednoznacznie mówi, kogo mają słuchać. Nie siebie, ale Syna Człowieczego. Nie bez znaczenia jest to, kiedy ów fakt ma miejsce. Przed drogą krzyżową i śmiercią Jezusa apostołowie otrzymują mocny znak, który ma podbudować ich wiarę wobec nadchodzących wydarzeń, a które dla ich wiary będą trudną próbą.

Czym dla mnie jest dzisiaj Góra Przemienienia? Do jakiej przemiany za-

prasza mnie dzisiaj Bóg? Czy tak jak apostołowie mam swoje pomysły na życie swoje i innych, swoje osady i oceny? Czy szukam Bożej perspektywy? Czy pomyślałem, że w ogóle tak można? Czy nasłuchuję Bożego głosu? Czy sięgam po Pismo św., żeby Go usłyszeć? Usłyszeć to mało... czy staram się żyć wg. Słowa Bożego? Czy podążam za nauczaniem Kościoła, czy też za swoimi pomysłami, jak powinno w tym Kościele być?

Na górze Tabor objawiło się Boskie Oblicze Jezusa. To kierunek naszej przemiany. Mamy coraz bardziej stawać się podobnymi do Swego Ojca, na które-

➤ **Nie bój się rezygnować ze swoich planów, pomysłów, nie bój się podążać za Chrystusem(...)**

go obraz i podobieństwo zostaliśmy stworzeni. Dziecko Boże – umiłowany syn, umiłowana córka. Dzisiaj Pan również do mnie mówi: nie lękaj się. Nie bój się rezygnować ze swoich planów, pomysłów, nie bój się podążać za Chrystusem, wypełniać Boże przykazania, chociaż czasami może być trudno i trzeba będzie zaprzeć się samego siebie.

Słuchajmy Słowa Bożego, korzystajmy z łask płynących z sakramentów przez posługę Kościoła, żebyśmy mogli doświadczyć cudu przemiany – przemiany serc. Nie bójmy zbliżać się do miłosiemej miłości Boga, który mimo naszych słabości, nie wyrzeka się swojego ojcostwa, ale jest gotowy przebaczać, jeśli tylko taką gotowość powrotu na drogę łaski wyrazimy. Chrystus wypełnił wolę Ojca aż do końca, abyśmy mogli korzystać z owoców Jego posłuszeństwa.



Wioletta Malan

Mysterium fascinans

W tym roku Święto Przemienienia obchodzimy w niedzielę. Najczęściej zapominamy o tym wydarzeniu, gdy święto to wypada w inny dzień tygodnia. Nie ma wtedy tłumów w kościele. Spróbujmy dostrzec rangę tego święta i to, co nam Bóg dziś mówi. Według tradycji przemienienie nastąpiło 40 dni przed ukrzyżowaniem Jezusa. Dlatego też dzisiaj święto obchodzimy 40 dni przed świętem Podwyższenia Krzyża (14 września). Widać w ten sposób silny związek tego wydarzenia z męką i Zmartwychwstaniem Jezusa. Na koniec dzisiejszej Ewangelii Chrystus sam prosi apostołów, którzy byli świadkami przemienienia, aby nie opowiadali o tym nikomu dopóki „Syn Człowieczy nie zmartwychwstanie”. Dlaczego mają zatrzymać w sobie doświadczenie, że ich Jezus, tak dobrze znany na co dzień, tak zwyczajny, ludzki ukazał im się w swym Boskim majestacie? Przecież, wydaje się to tak ważne, że inni nie zwątpią w Jezusa, kiedy poznają wspaniałą prawdę o Jego wielkości. Misterium Boga w Trójcy Jedyne znacznie przewyższa nasze ludzkie kalkulacje. Trwanie w milczeniu, gdy poznajemy jakąś prawdę o Bogu, pozwala pogłębić nasze rozumienie tej prawdy. Może ona wydać wtedy dojrzałe owoce. Od zrozumienia

prawdy przechodzimy bowiem, za łaską Bożą, do jej kontemplacji. Świadczenie o Jezusie, do którego wszyscy tak nas zachęcają, musi być mądre, roztropne i autentyczne. W szybkim dzieleniu się doznaniem Boga łatwo o pokusę pychy, wynoszenia się nad innymi i o splecenie działania Boga.

Prawda o przemienieniu Jezusa jest naprawdę doniosła. Trzeba pamiętać, że uczniowie przyzwyczaili się do ziemskiej postaci Jezusa, nauczyciela, brata, przyjaciela. Było w tym trochę pomniejszenia w pojmowaniu, kim jest ich Mistrz. Człowiek potrzebuje też poznania Boga, który dobitniej odsłania swój majestat. Teologia nazywa to doświadczenie „mysterium fascinans”, czyli z łaciny: tajemnica urzekająca, fascynująca. Jan, Jakub i Piotr mogli doświadczyć, że ich Jezus jest prawdziwie Synem Bożym. Bóg Ojciec objawił im prawdę, że ma On „upodobanie” w swoim Synu i Jego mają słuchać apostołowie. To było dotknięcie tajemnicy Boga Ojca i Jezusa Syna Bożego. Kiedy czujemy zachwyt nad wielkością Boga, powinniśmy dobrze rozważyć i zapamiętać to doświadczenie. Bóg wyzwala nas wtedy z rutynowego traktowania religijności, chce nam powiedzieć coś więcej, być może też przygotowuje nas na trud-

niejsze wydarzenia. Góra Tabor poprzedza wszak Kalwarię. W chwilach przeżywania bólu, choroby, przeciwności czytamy tę Ewangelię. Wracajmy do naszych doświadczeń góry Tabor, gdy czuliśmy Boga blisko nas, gdy odsłaniał On nam swoje mocne ramie, swoje potężne działanie w naszym życiu. Łatwiej będzie wtedy przyjąć krzyż z ręki tego samego Boga. Jezus też został ukrzyżowany i „śmiercią śmierć zwyciężył”.

Można ostatnio odnieść wrażenie, że w teologii gaśnie chęć ukazywania Bożej Chwały. Dzisiejsze czytania, zwłaszcza z Księgi proroka Daniela ukazują Syna Człowieczego, któremu „powierzono panowanie, chwałę i władzę królewską”. Jemu służą „wszystkie narody, ludy i języki”. Święty Piotr też pisze o byciu naocznym świadkiem Jego wielkości. Brońmy obrazu Boga, który nie jest bezsilny wobec zła, nie jest jedynie cierpiącym Sługą. On ma moc, by świat ocalał mimo ataków nieprzyjaciela, który chętnie zwodzi ludzkość ku zagładzie. Uwielbiamy dziś Boga Wszechmogącego i uczmy się rozważać chwile, w których jesteśmy zabierani na Górę Tabor.

Anna Bielawska

FOTO z Medjugorie



Z orędzi Matki Bożej w Medjugorcie

Kochane dzieci,

Ja zapraszam Was do osobistego przeistoczenia. Ten czas należy do Was. Bez Was nie może Bóg swoich planów urzeczywistniać.

Kochane dzieci,

Wy będziecie przez modlitwę codziennie wzrastać i do Boga zbliżać się.

Ja daję Wam tę broń przeciw Goliatowi. To jest moich pięć kamieni:

1. EUCHARYSTIA
2. SPOWIEDŹ ŚW. - przynajmniej raz w miesiącu
3. RÓŻANIEC - modlitwa sercem
4. POST - o chlebie i wodzie
5. BIBLIA - każdego dnia przeczytać fragment i rozważyć w sercu

NIE MA JAK U MAMY Echa tegorocznej pielgrzymki do Medjugorcie

Medjugorcie, mała miejscowość położona na Bałkanach w Bośni i Hercegowinie. Miejsce niezwykle, bo wybrane przez Maryję. To właśnie tam Matka Boża zaczęła się objawiać szóstce nastolatków od 1981 r., a objawienia te trwają do dzisiaj. I to jest ważnym powodem, dlaczego Kościół nie zajął jeszcze oficjalnego stanowiska w sprawie uznania medjugorskich objawień.

Od 2021 r. wizytatorem papieskim w Medjugorcie jest abp Aldo Cavalli. Zastąpił na tym stanowisku abp. Henryka Hosera. Choć bośniacka miejscowość nie jest oficjalnie uznana za sanktuarium, Ojciec Święty zniósł w 2019 r. zakaz organizowania tam pielgrzymek. **W efekcie tylko w ostatnim roku 30 tys. księży przybyło na to miejsce z rzeszą wiernych, by doświadczyć duchowej odnowy.**

Przybyliśmy i my! Już trzeci rok z rzędu - grupa Parafian z Bliznego wraz z Księdzem Proboszczem zasilła w lipcu b.r. szereg autokarowej pielgrzymki organizowanej przez biuro pielgrzymkowo-turystyczne PIOTR TRAVEL pod troskliwą opieką wspaniałej pilotki - Pani Jadwigi z Lublina.

Trudno wyrazić w słowach atmosferę tego miejsca, tych chwil... Często słyszeliśmy

stwierdzenie, że do Medjugorcie zaprasza sama Maryja, że czeka tam na każde swoje dziecko, cieszy się z naszych odwiedzin, docenia trudy i wyrzeczenia pielgrzymowania, a w zamian obdarowuje pełnym naręczem łask oraz Swoim Matczynym Błogosławieństwem.

Medjugorcie pulsuje modlitwą, w sposób szczególny celebrowana jest tu Eucharystia i odmawiany różaniec. Pielgrzymi przyjeżdżają, żeby się nawracać, korzystać z sakramentu pojednania. Codziennie na placu obok kościoła parafialnego można obserwować ten, niestety coraz rzadszy widok, widok chwytający za serce.... wielu kapłanów spowiadających w wielu językach i rzesze ludzi, którzy świadomi swojej słabości kłękają, aby zaczerpnąć ze źródeł Bożego Miłosierdzia.

Czas pielgrzymki to na pewno szansa na duchową odnowę, umocnienie wiary, otwarcie się na Głos Ducha Świętego – po to właśnie wyrusza się w drogę, zostawia swój dom, pracę, obowiązki, najbliższych, żeby w sercu choć na kilka dni wygospodarować więcej przestrzeni dla Pana, więcej niż nam to się udaje w pędzącej codzienności.

Nazwa Medjugorcie oznacza "pomiędzy górami" i faktycznie jest ono położone w górzystym

teren. W czasie naszego pobytu w Medjugorcie wchodziliśmy na Górę Obajwier – Podbro, rozważając Różaniec w intencji uzodornienia z naszej przeszłości, a także na Górę Križevac, odpowiadając nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Podczas naszego tygodniowego



pobytu był też czas na indywidualną modlitwę, udział w codziennym programie liturgicznym przy kościele parafialnym pw. Św. Jakuba, którego centrum była oczywiście Eucharystia poprzedzana zgodnie z prośbą Matki Bożej wołaniem o Ducha Świętego. Wieczorne nabożeństwa zawierały także wspólną modlitwę różańcową przerywaną chwilą ciszą w godzinie objawienia, modlitwę Koronką Pokoju, adorację Najświętszego Sakramentu czy uwielbienie Krzyża.

Był też czas, aby zregenerować siły fizyczne podczas pobytu nad Adriatykiem na Rivierze Makarskiej czy przy pięknych wodospadach Kravice. Zwiedzaliśmy także piękne miasta jak Mostar i Split, modliliśmy się w kościele w Tihalinie u stóp figury Niepokalanej, a także w Sirmaci przy cudownej ikonie Jezusa Miłosiernego. Nawiedziliśmy także Veprić nazywane chorwackim Lourdes, a także Sanktuarium Krwi Chrystusa w Ludbregu.

Program pielgrzymki był naprawdę bardzo bogaty i dla ducha, i dla ciała. Teraz pora aby wszystkie otrzymane łaski w pełni w nas zakwitły i byśmy przynieśli obfite owoce. Amen! Chwała Panu!

Agata Cierkońska

P.S. Jeżeli czujesz, że i Ciebie Maryja zaprasza to niezwykle miejsce, istnieje możliwość zapisu na kolejny wyjazd do Medjugorcie z naszej parafii planowany już we wrześniu br. z Biurem PIOTR TRAVEL. Informacje i zapisy: Pani Pilot – Jadwiga – kom. 504 443 219 www.piotrtravel.pl

Wszystkich, którzy chcieliby bliżej poznać orędzia Matki Bożej z Medjugorcie oraz niezwykle historie łask i nawróceń za przyczyną Niepokalanej, zapraszamy do wartościowej lektury "Ukryte Dzieciątko z Medjugorcie. Świadectwa łask", autorstwa Siostry Emmanuel ze Wspólnoty Błogosławieństw w Medjugorcie. Więcej o książce w recenzji.



> Ogłoszenia Duszpasterskie

- **06.08** – pierwsza niedziela miesiąca,
- święto Przemienienia Pańskiego;
- po sumie nabożeństwo adoracyjne,
procesja, zapraszamy asysty.
- Zachęcamy do podjęcia dobrowolnej abstynencji, można wpisać się do księgi parafialnej.
- Dziękujemy za przygotowanie poczęstunku dla pielgrzymów.
- **08.08** – wtorek, wspomnienie św. Dominika.
- **09.08** – środa, święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, patronki Europy.
- **10.08** – czwartek święto św. Wawrzyńca.
- **11.08** – piątek, wspomnienie św. Klary.
- **26.08** – sobota, 25 rocznica powstania naszej Parafii.
- **03.09** – niedziela, będziemy uroczystie obchodzić jubileusz Parafii,
- uroczysta suma,
- piknik rodzinny.
- Chętnych, którzy chcieliby się zaangażować w przygotowanie tego wydarzenia, prosimy o zgłoszenie się.
- Zbieramy prezenty na nagrody dla zwycięzców w konkursach, prosimy by były nowe.
- **Zapraszamy na pielgrzymki:**
wrzesień – Medjugorie,
październik – Ziemia Święta,
bliższe informacje w zakrystii.
- Zapraszamy do czytania prasy katolickiej.

> GOŚCILIŚMY PIELGRZYMÓW WAPM



MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)



epifania

**DODATEK
DO TYGODNIKA PARAFII**
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

Dziewiętnasta Niedziela Zwykła. 13 sierpnia 2023 r.

➤ SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Mateusza (14, 22-33)

Zaraz też przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlekli się myśląc, że to zjawą, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich:

«Odważ! Ja jestem, nie bójcie się!» Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocząc po wodzie, przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru ulął się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiłeś, małej wiary?» Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym»



Ks. Marian Rowicki

W chwilach trudnych doświadczeń, twogi, może dotrzeć do nas zbawienny głos Jezusa: „Odważ! Ja jestem, nie bójcie się”. Piotr z odwagą prosi, o możliwość doświadczenia niemożliwego. Na słowo Jezusa wychodzi na wodę, dokąd patrzy na Niego, czyni rzecz niemożliwą, idzie po wodzie, gdy odwraca wzrok, tonie. Podobnie jest w naszym życiu, gdy patrzymy na Jezusa, słuchamy Go, wypełniamy jego wolę, On uzdalnia nas do rzeczy wielkich i niezwykłych.

Dwudziesta Niedziela Zwykła. 20 sierpnia 2023 r.

➤ SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Mateusza (15, 21-28)

Potem Jezus odszedł stamtąd i podążył w stronę Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: «Ulituż się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha». Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: «Odpraw ją, bo krzyczy za nami!» Lecz On odpowiedział: «Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela». A ona przysła, upadła przed Nim i prosiła: «Panie, dopomóż mi!» On jednak odparł: «Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom a rzucić psom». A ona odrzekła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołów ich panów». Wtedy Jezus jej odpowiedział: «O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz!» Od tej chwili jej córka była zdrowa.



Ks. Marian Rowicki

Jaka jest twoja wiara, czy Pan Jezus mógłby ją pochwalić? Czy naszą wiarę widać w codziennej modlitwie, niedzielnej Mszy świętej, także w wakacje? Czy słowa, które wypowiadam do bliskich, przyjaciół, znajomych świadczą o tym, że Jezus jest moim Panem i Zbawicielem? Czy moja wiara uświęca mnie, a przeze mnie tych, z którymi się spotykam. Wytrwałość kobiety kananejskiej sprawiła, że otrzymała to o co prosiła, a Pan pochwalił jej wiarę.

➤ SŁOWO TYGODNIA

Słowa Ewangelii według św. Mateusza (16, 13-20)

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?» A oni odpowiedzieli: «Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków». Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego». Na to Jezus mu rzekł: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie». Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.



Ks. Marian Rowicki

.....

Kim dla Ciebie jest Jezus Chrystus? Ludzie odpowiadają różnie, w zależności od tego na ile Go znają. Apostołowie znają Go najlepiej, są z Nim dzień i noc, rozmawiają, słuchają, widzą znaki jakie czyni. Piotr w ich imieniu odpowiada: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. To poznanie nie jest tylko wynikiem bliskiego przebywania, ale Ojciec niebieski udzielił mu łaski takiego poznania. Na ile wpatrujemy w Chrystusa? Na ile nasze serce jest otwarte na Bożą łaskę? Nasza odpowiedź zależy od tego.

